



Rok 28.

Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu 1,62 mk. — Inzeraty od wiersza drobnego 25 fen — Rękopisów się nie zwraca. — Ekspedycja ulica Posadowskiego 39.

Telefon Redakcji: 1142
Poznań, środa 23 listopada 1910.
Telefon Ekspedycji: 1018

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk. z odnośnieniem do domu 1,45, miesięcznie 40 f., z odnośnieniem 50 fen — „Wielkopolanin” wychodzi codziennie. — Redakcja ul. Dolna Wałowa 1.

Nr. 268

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Przedpłata na grudzień.

„Wielkopolanin” kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

40 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina” w Ekspedycji, ul. Posadowskiego nr. 39 i w agencjach za 40 fen.

„Wielkopolanin” zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeltungs-Preisliste II-te Abtheilung U Poln. — W Austrii: Oester. Zeltungs-Preis-Verz. für 1908.

„Wielkopolanin” dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: „Ognisko domowe” i prowadzi Obronę prawa dla swych przyjaciół bezpłatnie.

„Wielkopolanin” ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

Abonenci „Wielkopolanina” otrzymują „Pasiekę” za niższą opłatą.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Kolonistów w Żabikowie

urządzili swego czasu, jak o tem donosiliśmy, zebranie, na którym wytoczono ciężkie zarzuty przeciwko „Landbankowi”. Zarzucano „Landbankowi”, że ścigał kolonistów złotymi obietnicami, a żadnej nie dotrzymał.

Wielu kolonistów utraciłszy swe mienie uciekło.

Wiadomości te, umieszczone w niemieckich piśmiskach wywarły bardzo niekorzystne wrażenie.

Zeby je zatrzeć, zwołało protestanckie Towarzystwo ludowe drugie zebranie.

Zebraniu temu przewodniczył pastor Schatz.

Według pism Hakaty przyjęto na tem zebraniu jednomyślnie rezolucję, przeznając wszystkim oskarżeniom i potępiającą wystąpienie protestujących przeciw wyzyskowi kolonistów.

Tak jednak spokojnie to zebranie się nie odbyło, jak to głoszą pisma Hakaty.

Na zebranie przybyli także pokrzywdzeni koloniści i ci bardzo śmiało występowali.

Kiedy pastor Schatz grzmiał przeciw tym, którzy rozgoryczeni wyzyskiem chcieli przystać do Polaków i przyjąć wiarę katolicką, kiedy kazał się odstępować i niezadowolonym wynosić, podniosły się głosy:

„Pójdziemy, ale wróćcie nam najprzód pieniądze, o które nas oszukano — kilku kolonistów już przystąpiło do kościoła katolickiego a kilku wystąpiło ze zboru”.

Kiedy niejaki Bartelt wyraził podejrzenie, że Polacy podburzili niemieckich kolonistów, wolano:

„Das ist alles Quatsch — wierutne brednie”.

Ten sam Bartelt przyznaje, że podatki komunalne wzrosły od czasu założenia kolonii i przyłączenia jej do Żabikowa ze 120 na 380 procent, ale że głównie pokrzywdzeni są polscy mieszkańcy jako mienniejsi, wolano, że Polacy tym sposobem ponoszą koszty niemieczenia.

Bartelt przeczył też, że w ostatnim miesiącu zaszło w Żabikowie 27 włamań. Przyznał mówcy rację, dodając, że nie było 27 lecz 24 włamań. Okrzyk ten wywołał ogólną wesołość.

W dyskusji zabrał głos murarz kolonista Schumann. Mówca stanowczo oświadczył, że wszystko, co na pierwszym zebraniu mówiono, jest prawdą. Bażonkie sumy wydano na reklamy i prowizje dla pośredników celem uprawiania handlu ludźmi, jak niewolnikami.

Posługiwano się obietnicami, aby zwabić „głupich wół” — na kolonie. Żadnej obietnicy nie dotrzymano.

Gdy mówca zaczął przytaczać inne jeszcze dowody, odebrał mu pastor Schatz głos.

Podobnie postąpił pastor, gdy kolonista Linnekohl począł popierać wywody Schultza.

Na zakończenie odśpiewano pieśń „Daischland über alles”!

Tu zaszedł niespodziany wypadek. Rzeźnik i oberżysta Polzin z Lasku rzucili się na Linnekohla, pędząc wymierzyć mu kilka połączków i przy pomocy kilku innych „landsmanów” wyrzucił go na podwórze. Bezbronny kolonista, przytem kaleka, zwałł się ze schodów na bruk, gdzie przez pewien czas leżał bezprzytomny.

Nikt z zebranych nie przeszkodził tej brutalnej napaści.

Linnekohl podał skargę przeciw na pastnikowi. Rozegra się więc proces, w czasie którego wyjdą jeszcze na jaw ciekawe szczegóły.

O wywłaszczenie.

Znany na polu działalności hakatystycznej X. P. Feja, zabiera na łamach bezpartyjnego „Tagu” głos w sprawie zastawiania się awy o wywłaszczeniu. Swymi wywodami usiłuje organy rządu pruskiego przekonać, jakoby wywłaszczeniem Polaków zagrożonej niemieczyny nie zbawili.

Począwszy od dni cesarsko-poznańskich — pisze ów hakatysta w sukni kapłańskiej — pojawiają się na łamach pewnego odcisku prasy narodowej ostre bardzo zarzuty z powodu niestosowania ustawy o wywłaszczeniu.

Powiadają tam, aby tylko coś powiedzieć, że komisji zabrakło już ziemi dla dalszej kolonizacji, że dalsza praca komisji wobec tego zwleknięcia ustać będzie musiała. Argumentują, że przecież ustawa, jako jedyny środek nieodzowny dla uwięzienia pracy kulturalnej na kresach, nie może bezczynnie wisieć na

haku, jakoby dla postrachu dzieci. Na te wolania dano ze strony hakatystycznej bardzo charakterystyczną odpowiedź. A mianowicie powiedziano:

„Chwilowo, ze względu na utrzymanie przyjaznych stosunków pośród mieszcanej ludności, oraz — ze względu na bliskie wybory, musimy się wstrzymać z wywłaszczeniem Polaków”.

Ostatecznie rząd nie otrzymał jeszcze wniosku, żądającego wywłaszczenia. Ze względów administracyjnych wniosek taki byłby przed styczniem 1911 niemożliwym.

Nie chcę rozpatrywać, ile wszystkie te twierdzenia posiadają wartości. W każdym razie zaznaczyć muszę, że ustawa wywłaszczeniowa i jej dotychczasowy skutek świadczy wymownie o sprzeczności, jaką wywołuje między prawem a wolnością, świadczy o przyznawaniu się do pewnych zasad, których w organizmie państwa, duchem moralnym przejętego, nie można zrozumieć. Jeśli bowiem przy uchwalaniu ustawy tej niebezpieczeństwo polskie istotnie zagrożone było dla państwa, którego jedynym zbawieniem stało się jeszcze owe prawo wyjątkowe, wtedy winno się je było na tychmiasł w praktyce zastosować. Jeśli zaś rząd w sprawie niebezpieczeństwa polskiego do innego przyszedł przekonania i na lepsze w tym kierunku wpadł pomysły, wtedy niechże ów w paragrafy przyodziany dowód bułowego teohorstwa przed Polakami zgładzi ze świata. Dwie te możliwości wyłączają się wzajemnie, jeśli ustawa, jako postrach na Polaków, nie ma być pośmiewiskiem naszych wrogów.

Nie myślę niniejszem wszystkich szkodliwych skutków stosowania wywłaszczenia wylczyć. Rozpatrywano je obszernie przy parlamentarnem płodzeniu osnowy. Skutki te i obecnie wartość swą zatrzymały. Na jedną ostateczność zwróć tylko uwagę. Mianowicie na szary tłum. Wywłaszczeniu nie by nie stało w drodze, mówiono, gdyby tylko nie potrzebowano się obawiać, że polski napływ wzmocni warstwę miejską szarego tłumu i dla niemieczyny nowe wytworzy trudności. Tak jest istotnie! Wygnany z własnej zagrody człowiek, nietylko zapala piekielną nienawiścią do wszystkiego, co niemieckie, ale on będzie zniechęcony zabrać się do pracy w przemyśle, będzie musiał szukać zajęcia w mieście w pobliżu przemysłu polskiego, będzie musiał niemieczynę zwalczać. Już obecnie kresowi Niemcy uskarżają się na tego rodzaju stosunki. Przecież dosyć mamy przykładów, wymownie świadczących, że wszelkie usiłowania w kierunku pojednania ludności tubylczej z niemieckimi tradycjami spotykały się z uragowiskiem.

Powie kto może, iż tego rodzaju doświadczeń przy dotychczasowej kolonizacji nie poczyniono. Oczywiście! Dopóki dzieło osiedlania prowadzimy w sposób pokojowy i nabywamy majątki bez obrażania elementarnych praw, przestrzegając wyższe pobudki społeczne! Atoli gdziekolwiek przemoc rozbija pra-

wo, gdzie działalność bezwzględna nie szanuje własności, gdzie żądza niska ogniska domowe rozbija, zabierając głowie rodziny środki do życia, tam rozkiełznać się muszą namiętności, szukając ujścia we walce bezwzględnej. Czy wtedy rząd zdoła wynaleźć zwrotnicę, która by całą nacierającą siłę żywiołową w odpowiednią wprowadził koleję? Po obecnych doświadczeniach we walce ze socjalną demokracją, można dać tylko odpowiedź przeczącą.

Włec pocóż wogóle owe igraszki z ustawą o wywłaszczeniu? Czyż lud jest tak naiwny, czy urzędy są takie dziecinne, że wierzą, jakoby tym straszakiem można stosunki zmienić? Nie posiadamy przecież takich zasobów dobrobytu narodowego, ni społecznego zadowolenia we W. Ka. Poznańskim i Prusach Zachodnich, iżbyśmy sobie mogli pozwolić na eksperymenty z Polakami, którzy są ostatecznie naszymi obywatelami; iżbyśmy właśnie konserwatywnie usposobionego włóścianina z rozmysłem rzucali we wir knowań wielkopolskich. Wierzącnie uskarżamy się na wybrki szowinistyczne prasy. Czyż rząd stosunki te będzie jeszcze zaostbrał?

Powiadają, że wywłaszczenie jest środkiem obrony. Płaski to bardzo argument.

Od niepamiętnych czasów używają go jako argumentu szatańskiego w polityce, gdy chodzi o pogwałcenie prawa. Istnieje przecież granica, poza którą nie można wypierać zasad prawa, jeśli ono nie ma się zamienić w przedwieństwo.

Pruskie wolnomyślicielstwo i pruska rozważa przy wszelkich ustawach rozpatrywała zawsze ich zle i dobre strony. Autor sądzi, że i przy ustawie o wywłaszczeniu zwycięży ostatecznie rozważa.

Wolny wybór lekarza a niebezpieczeństwo polskie.

Głos pozasłużbowego majora, pana Cardinal von Widdern, wletrzący w wolnym wyborze lekarzy nowe niebezpieczeństwo polskie nie pozostał bez odpowiedzi. Daje go na łamach tego samego „Tagu” lekarz dr. Vollmann z Berlina.

Stwierdza nasamprzód, że pan von Widdern wnosł do sporu o wolny wybór lekarzy znówu motyw, który już przed kilku laty z cicha rozbrzmiewał, lecz wkrótce słusznie zamilkł, ponieważ nie był oparty na rzeczowej podstawie. Za błąd uważano zawsze płatanie tego dzieła społecznego z momentami politycznymi; nawet rząd tego samego jest zdania, żądając, połowienia składzek zabezpieczeniowych w celu złamania w kasach wpływów socjalnej demokracji.

Pan v. Widdern przeciwnie chce polityczną walkę przeciw Polakom poprzeć i zastrzyż środkami zabezpieczenia społecznego. Węszy on w „wolnym wyborze lekarza” nawet niebezpieczeństwo narodowe, dla Niemców, mające wzmocnić żywioł polski w walce przeciw niemieczynie i państwu. Dotychczasowa

możliwość odsuwania lekarzy polskich od chorych polskich członków kasowych jest dla niego waleń ochronnym, który w ordynacji zabezpieczeniowej nie powinien być przerwany.

Taki sposób odporu przeciw niebezpieczeństwu polskiemu błędził tem, że rozpoczyna — że tak powiemy — od tyłu. Logicznie słuszną rzeczą byłoby zapobieżenie np. nagromadzeniu w obwodzie przemysłowym westfalsko-nadrenskim 300 tysięcy Polaków, 270 tysięcy Mazurów na „czysto niemieckiej” ziemi w celu dostarczenia wielkiemu przemysłowi i właścicielom kopalń tańszych sił pracy; trzeba było zawczasu zaapelować do narodowego poczucia tych panów.

Zupełnie fałszywą rzeczą jest atoli, dla całej kwestji lekarzy chce się uczynić decydującą zasadę względ na garść lekarzy polskich przyślęgujących prawnie swym ziomkom. Szkoda, którą rzeczwiście kilku polskich lekarzy-agitatorów może wyrządzić, napewno jest drobną w stosunku do rozgoryczenia i podburzenia, które z konieczności musi się zrodzić wskutek brutalnego przymusu w wyborze lekarza. „Jasne bezprawie” jest uniemożliwienie ciągle może wyłącznie po polsku mówiącemu członkowi kasy radzenia się u lekarza, z którym się może porozumieć.

Z drugiej strony właśnie co do odzyskania zdrowia nie potrzeba się obawiać, — przynajmniej nie tak dalece, jak pan v. Widdern to czyni, by u samych polskich członków kas il tylko instynkt narodowy był decydującym w wyborze lekarza.

W Berlinie mają Polacy dosyć dużo lekarzy Polaków, a jednak wielokrotnie udawają się do lekarzy niemieckich. Nie zgadza się też z rzeczywistością, że urzędowanie lekarzy Polaków ściganoby dalsze kategorie przemysłowców do kraju: drogerzystów, akuszerki, aptekarzy itd. Ci bowiem bynajmniej nie są zależni od „przeprowadzenia klienteli przez lekarzy”; dzieje się raczej przeciwnie.

„Nawet przypuszcza, że zwiększając liczbę lekarzy polskich otworzyłby się mały zdroj wielkopolskiej propagandy — coż to znaczy wobec innych czynników, polonizujących? Wymieniam tylko ciągle zaciąganie polskich robotników w przemyśle i rolnictwie, sprzedaż niemieckich dóbr rycerskich na kresach wschodnich w ręce polskich pośredników lub „strohmännów”.

Tu trzeba zapórę postawić. „Zabezpieczenia zaś społecznego niech się nie nadużywa jako różgi dla niemieckiej części ludności; spaoza się tem samem cel pierwotny i zamiast korzyści przynosić się szkodę najdotkliwszą interesom całego stanu lekarskiego w Niemczech”.

Komisja zabezpieczeniowa

ukończyła w ubiegły piątek po kilkunastu obradach drugie czytanie ustępu o zawodowym zabezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków (§§ 560 do 912 projektu rządowego).

Na posiedzeniu poniedziałkowym podał wolnokonserwatysta Gamp wniosek, mający na celu utworzenie spółek terytorjalnych dla drobnego przemysłu jako przedstawicieli tego zabezpieczenia.

Wniosek ten zaleciła główna komi-

sja do zbadania podkomisji, która oprócz tego miała zbadać wszelkie przepisy tej części ustawy, dotyczące obco krajowców. Podkomisja odrzuciła wniosek Gampa. Komisja główna uchwałą potwierdziła, lecz w części zastosiowała się do życzeń wnioskodawców.

Mianowicie uchwalila nowy § 645b, przepisujący, że dla przedsiębiorstw, które z natury swej musiałby być przyłączone do innych spółek, aniżeli do tej, do której należą, mają być wydane osobne, odpowiednie przepisy o zabezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków.

Do par. 710 zaś dołączono przepis, że, jeżeli w jakiej spółce załączone są rozmaite gałęzie przemysłu lub rodzaje przedsiębiorstw (wielkie, średnie, małe przedsiębiorstwa), ile możności muszą one mieć zastępców swych w zarządzie.

W dyskusji nad składem zarządów spółek zawodowych ganiono w komisji stosunkowo wysokie wynagrodzenia, płacone w poszczególnych spółkach przewodniczącym, piastującym urząd honorowy. Zastępca rządu odpięta ten zarzut, skierowany do urzędu Rzeszy zabezpieczeniowej, twierdząc, że urząd ten wypełnia według możliwości swe obowiązki jako dozorca spółek.

Przy rozdziale, dotyczącym stosunków urzędników spółek zawodowych poczyniła komisja na wniosek centrowców niektóre zmiany, nie mające zresztą większego znaczenia.

Na piątkowym posiedzeniu załatwiła się komisja także w drugim czytaniu z rozdziałem o zabezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków w rolnictwie (§§ 913 do 1035), dołączając do niego jeszcze ogrodnictwo i przedsiębiorstwa cementarne.

Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm.

W czasie plenarnych posiedzeń parlamentu zamierza komisja obradować cztery razy w tygodniu.

Ile przepijają Niemcy rocznie?

Z obliczeń niemieckiego urzędu statystycznego dowiadujemy się, że w okresie od r. 1904—08 wypadło w Niemczech na osobę (wliczając dzieci, kobiety i starców, którzy piją zazwyczaj bardzo mało) rocznie 116,66 l. piwa, 3,86 litrów wódki i 5,82 l. wina.

Licząc 1 l. piwa średnio po 30 fen., 1 l. wódki po 1 mr. i 1 l. wina także tylko po 1 mr., wypada rocznie na każdego mieszkańca Rzeszy niemieckiej wydatek 35 mk. na piwo, 3,86 mk. na wódkę i 5,82 mk. na wino.

W całym państwie wydano zatem w ostatnim czasie — przy 64 milionach ludności — rocznie na wódkę, piwo i wino razem 2859,5 milionów mk. czyli prawie 3 miliardy marek.

Wydatki Niemiec na alkohol przewyższają więc przeszło dwukrotnie wydatki roczne na wojsko i marynarkę, są prawie 4 razy tak wielkie, jak suma wydawana przez państwo na t. zw. „ubezpieczenie robotników”, a wynoszą 5 razy tyle, co koszt utrzymania wszystkich szkół publicznych w całym państwie niemieckim.

*** Włec dla Strzałkowa i o-kolicy** w sprawie ustanowienia listy postów do sejmu odbędzie się w nie-

dziele 27 bm. o g. 4 na sali p. Maciejewskiego.

Podkomitet strzałkowski.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Nowe projekty o powiększeniu armji niemieckiej już są ukończone, przesłano je radzie rzeszy.

— Dzisiaj rozpoczął parlament niemiecki na nowo swe obrady.

— Wniosek rządu bawarskiego o pozwolenie na wewóz bydła z Danji odrzucił kanclerz rzeszy.

— Rząd heski otwiera swe granice dla wewozu bydła z Francji.

Rosja. Wszystkie znaczniejsze piśma rosyjskie wyszły z powodu śmierci Tolstoja w żałobnej obwódecie. — Tolstoj żył, jak wiadomo, w rozterce ze schizmatykiem kościołem, którego formalistyką była mu wstrętną. Stąd powstało pytanie, czy kler schizmatyki ma odprawiać msze żałobne. Postanowiono jednakże urządzać w cerkwiach obrzędy żałobne za nieboszczyka.

— W Dnie marszałek poświęcił gorące wspomnienie Tolstojowi, wskazując na strasę, jaką Rosja poniosła przez śmierć swej ołubry. Uczczono pamięć zmarłego przez powstanie z miejsc. — Wniosek przewodniczącego, aby na znak żałoby przerwać dalsze posiedzenie, przyjęła prawica hałaśliwym protestem. Duma ma pracować dla kraju, bo jest przez kraj płaconą. Tolstoj przeczył Kościołowi, państwu i rodzinie i umarł w rozterce z Kościołem. Uczczenie jego byłoby zatem prowokacją Kościoła. Jako instytucja państwowa Duma nie powinna cześć Tolstoja, zwalczającego wszystkie państwowe urządzenia. Wniosek jednak przewodniczącego przyjęto wbrew opozycji prawicy i posiedzenie zamknięto.

— W kołach dumskich i w prasie rosyjskiej omawiany jest w dalszym ciągu epizod z posiedzenia w dniu 15-ym b. m., kiedy to Purlszkiewicz nazwał inteligencję rosyjską „holotą” (swolocz), załatwiwszy się przedtem w ten sam sposób z Francuzami. Prasa opozycyjna nie tyle nawet atakuje Purlszkiewicza, ile prezydium (Guczkowa), że nie zapobiegło skandalowi. A, jak wiadomo, prezydium, Guczkow, wziął pośrednio w zaślęcu tem nawet stronę Purlszkiewicza. Partje opozycyjne, opierając się na stenogramach, założyły protest, ale echa epizodu tulały się w kurytarzach izby w czestych i niejednokrotnie namiętnych rozmowach na ten temat. Charakterystycznym jest, że słowa potępienia dla przewodniczącego padają nawet ze strony prawej izby. Sprawozdawca „Riecz” przytacza n. p. takie opinie: „Winienem zanotować, że 1 października wczoraj nie rozumieją zachowania się swego przywódcy.” M. J. Kapustin, który jako kolega Guczkowa w prezydium, nie uważa za możliwe wypowiadać sądu swego bezpośrednio, wyraża się jednak: „Jest to wprost niemożliwe rozpasanie słowa... Mówił aż w ten sposób o inteligencji rosyjskiej!” — P. N. Kruplenski wypowiada również opinię pośrednio: „Jeżeli pójdzie tak dalej, możemy rychło dojść do „mordobicia” (mordoboj).” J. Gołobow również przytakuje prawicy i powtarza, że wypadło zrobić uwagę mówcy... Słowem, p. Gu-

czkow zaczyna zaraz na wstępie wyzywać niedogodności niezupełnie zgodnych wyborów na prezesa izby.

Austria. Na wspólnej radzie ministrów uchwalono pierwszą ratę na budowę 3 „dreadnoughtów”.

— W „Riecz” znajdujemy garść informacji o projekcie wprowadzenia ziemstw w guberniach zachodnich. Referantami tej sprawy w radzie państwa będą pp. D. Piehno i A. Stisziński. „W opracowanym projekcie referatu zaznaczono pomiędzy innemi, że istniejący dotychczas sposób zarządzania gospodarstwem ziemskim w kraju zachodnim, nie może być uważany, jako zadowalający. Kraj ten jest zdawna rosyjski, lecz długi czas pozostawał pod panowaniem Polaków. Ci ostatni są ekonomicznie silni, solidarni i dosyć kulturalni. Rosyjska zaś własność ziemska jeszcze nie skonsolidowała się, a właściciele rosyjscy, chociaż liczni, są jednak rozbiści, mało kulturalni i ekonomicznie zależni od właścicieli Polaków. W takich warunkach — zdaniem referentów — niepodobna pozostawić życia w ziemstwie jego naturalnemu biegowi, ponieważ zupełna swoboda walki wyborczej doprowadziłaby do przewagi Polaków przy instytucjach ziemskich. Polacy niewątpliwie wniosą do ziemstwa swoje dążenia narodowe. Ziemstwo zaś — rozumują referenci — jest wyodrębnieniem części władzy państwowej, a więc nie można go powierzyć ludności, która mogła skierować posiadaną władzę przeciw zasadniczym zadaniom państwowym. Należy więc zawczasu pomyśleć, aby w przyszłych instytucjach ziemskich dominował żywioł rosyjski. Obawy, że system kurjalny wzmoże wadliwą narodowość w kraju, autorowie referatu uważają za nieuzasadnione, chociażby dlatego, że wadliwa ta istniała i poprzednio. Według ich zdania, nie ma potrzeby obawiać się również walki partyjnej, ponieważ walka ta jest naturalnym warunkiem życia wszystkich instytucji obywatelskich. Że walka ta i w chwili obecnej jest silna w kraju zachodnim, wiadać to, pomiędzy innemi, z przebiegu ostatnich wyborów do rady państwa, na których Polacy usiłowali wszędzie przeprowadzić swych kandydatów. Przechodząc do istoty projektu, autorowie referatu mniemają, że powinni być z niego zadowoleni zarówno właściciele, otrzynujący reprezentację na wzór gubernji wewnętrznych, jak i Polacy stanowiący tylko 4 proc. ludności i otrzymujący 16 proc. reprezentacji.

Belgia. Z Brukseli donoszą, że wystawa przyniosła małą nadwyżkę Akcjonariuszom zwróconym będzie kapitał gwarancyjny z dołączeniem małej dywidendy.

Sprawy perskie. „N. Frele Presse” donosi, że Rosja wysłała do Persji daleko więcej wojska aniżeli przypuszczano. Oddział 500 żołnierzy rosyjskich, złożony z piechoty, kawalerji i artylerji — to tylko przednia straż znacznych sił, które wysłane zostały do Persji i stanąć mają pod Teheranem. — Rząd rosyjski twierdzi, że wprowadził owe wojska są liczne, ale że są one posłane tylko do złuzowania tych wojsk, które się w Persji znalazły. Jest rzeczą charakterystyczną, że w mieście perskiem Kaswin pobudowane zostały mury obronne dla całego gar-

GARBUSEK.

(Ciąg dalszy.)

IV.

Trzymaszowiec „Lizy” był jednym z najszybszych statków kupieckiej floty amerykańskiej. Popychany lekkim północno-zachodnim wiatrem, z rozpiętymi żaglami, płynął z chyżością mewy. Czas piękny, wiatr pomyślny, statek dobry, kapitan rozradowany, załoga wyborowa, kucharz doskonały, roboty niewiele, harmonja ogólna; przyjemnie przebywać na statku w podobnych warunkach. Nawet odrzucając powierzchnowość Strach na Wróble, z którego szpetnością oswojono się trochę, zjednywał sobie ludzi, usługując przypodobną się każdemu i udając, że przypodoba bez urazy przydomek, który nadał mu jeden z majtków.

Życie na żaglowcu płynęło łatwo, bez troski, bez przeszkód, wśród obszarów morza, pod gorącymi promieniami słońca, ozlającego grzbiety fal, przy łagodnem kołysaniu statkiem i ostrej, ożywczej woni morza.

Kapitan Marion stał się jakby innym człowiekiem; to już nie istota, upadająca pod brzemieniem nieszczęści, ofiara strasznego podstępów, skazaniec, znoszący hańbiące kajdany. Postawa jego wyniosła, czło rozpozogniona, oczy ogniem błyszczące, a w biednym umęczonym sercu zabijał na nowo promyk nadziei. Szczęśliwy ojciec spogląda z miłością i dumą na swoje dzieci, ubóstwiane przez całą załogę. Cieszywszy się ich dowcipem i wesołością Hektorka, wdzięk i łagodność Elci. Chłopiec sam żartując z niekształtności pleców swoich, śpiewa piosenkę o garbusku, której ostatnią zwrotkę majtkowie powtarzają chórem. Rozrzucający też był stosunek dziesięćdziesiąt z załogą, dowiadywała się troskliwie i pamiętała o ich potrzebach, starając się, aby nie brakowało im na niczem, a te grube, jakby siekiera wyłobosane natury, ujęte słodczą jej słów i objęcia, uważała Elci za dobrą wrótkę statku, noszącego jej imię.

Hektorek zaczynał być potrochu dorastającym mężczyzną, na dwóch profesorów w osobie ojca i jego pomocnika, z którymi uczył się pilnie a w chwilach wolnych od nauki bierze udział w zajęciach załogi. Chodził bosy, wiaził na

szczyt masztów, myje, czyści, wiąże sznury żaglowe, nie brzydził się lojem ani smołą i zdaniem starszego majtki, wyrasta na dzielnego marynarza, bowiem mimo swego upośledzenia fizycznego, chce być marynarzem. Gdy mu raz zwrócił na to ojciec uwagę, chłopiec odparł z wielką pewnością siebie:

— Wszakże marszałek de Luxembourg, wielki człowiek swego czasu, był podobnie jak ja garbatym.

— To prawda, mój synku, któż ci o tem powiedział?

— Twój pomocnik, tatusiu, pan Grandjean. Zatem pozwolił mi zostać marynarzem?

— Czy ci pozwolę! Ależ jestem z tego szczęśliwy, niema piękniejszego, szlachetniejszego zawodu na świecie.

Zrazu Tatuowany, widząc zapal chłopca do zajęć, pozabawiających go ciągłej obecności ukochanego malca, był trochę o to zazdrosny, ale dala jednego znalazł florety, maski, rękawice, kupione przez kapitana na rozrywkę dla majtków. Skoczył z radością i pobiegł do Hektorki.

— Naukę cię fechtunku.

— Czy znasz fechtunek? — odparł chłopiec z niedowierzaniem.

— Znamy się z tem potrochu; swego czasu byłem niezłym fechtmistrem. Czemby nie był ten egzemplarz!

— No, to przystań chętnie na naukę — oświadczył garbusek.

— Widzisz, moje dziecko, żeby być zdolnym do wypłtki i wybitki, trzeba umieć władać pałaszem i szpadą.

— Ja też chcę tego koniecznie.

— Naukę cię także boksować.

— Potrafisz to także?

— Ja wszystko potrafię.

Ćwiczenia praktyczne, nauka historji, matematyki, fechtunku, języków nowożytnych, boksowanie, wypielniały pracowicie dni garbuska przez ciąg całych tygodni, podczas gdy „Liza” popychana pomyślnym wiatrem, puka fale Oceanu Spokojnego. Nigdy żegluga nie odbywała się w lepszych warunkach do chwili, gdy dano znać z masztu o bliskim lądzie. Niby kępa zieleni, wychylająca się z morza, to Matahiwa, którą mijają z daleka, potem Makatea, Tetiaroa i wreszcie Taiti z niebieskawymi szczytami gór Ahora i Orohena.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nlzonu rosyjskiego. Wejście świeżych wojsk rosyjskich do Persji równać się będzie okupacji północno-zachodniej Persji przez Rosję.

Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.

— We wtorek, dnia 22 listopada „Rozwódka”. Operetka w 3 akt. L. Falla. — Ceny operowe. Abonament ważny.

— W środę, dnia 23 listopada po raz 3 „Gęsi i Gąski”. Komedja w 5 aktach M. Bałuckiego. Ceny dramatu. Abonament ważny.

— W czwartek, dnia 24 listopada po raz 13-ty „Lalka”. Operetka w 3 aktach E. Audrana. Ceny operowe. Abonament ważny.

— W piątek, dnia 25 listopada po raz 1 „Faust”. Opera w 5 aktach Gounoda. — Ceny operowe. Abonament uchyłony.

— W sobotę, dnia 26 listopada po raz 2 „Faust”. Opera w 5 aktach Gounoda. — Ceny operowe. Abonament uchyłony.

— W niedzielę, dnia 27 listopada po poł. „Gęsi i Gąski”. Komedja w 5 aktach M. Bałuckiego. Ceny popołudniowe.

— W niedzielę, wieczorem po raz 14-ty „Lalka”. Operetka w 3 aktach E. Audrana. Ceny operowe. Abonament ważny.

— W poniedziałek, dnia 28 listopada po raz 3 „Faust”. Opera w 5 aktach Gounoda. Ceny operowe. Abonament uchyłony.

Bilety można poprzednio nabywać w Domu Towarowym K. Ignatowicza za dopłatą 10 fen.; w dniu przedstawienia zaś w kasie teatru.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 22 listopada 1910.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Biuro Związku Narodowego** znajduje się przy ulicy Dolnej Wąlowej nr. 1 na I piętrze. Biuro jest otwarte we wszystkie dni powszednie z wyjątkiem soboty od 4—5 po południu.

Walery Lebiński, Główny sekretarz Związku Narodowego

* **Baczność rodacy!** uważajcie, aby urzędnik liczący ludność pierwszego grudnia rb. podkreślił w karcie urzędowej mowę polską jako Wasz język ojczysty

* **Z kancelarii teatru.** W repertuarze tygodniowym wznowiona będzie dziś melodia operetki Falla „Rozwódka” z p. Krawejką w roli tytułowej, oraz p. Celinska, p. Miłoszą i p. Koczyńskim. Tańce wykona nasz wspaniały balet pp. Faliszewskich. — W środę „Gęsi i Gąski”, które już dwa razy zdobyły szczerze i niewymuszony humor szczerej salwy śmiechu. — „Lalka”, operetka Audrana, która się cieszy ogromnym powodzeniem, ukaże się w czwartek po raz 13-ty na naszej scenie. — Premiera „Fausta” wspaniałej opery Gounoda odbędzie się w piątek. Obecnie już odbywają się pod dyktando Lelewicza, jako reżysera, oraz dyrygenta opery pana Lehera pełne próby.

* **Cześć pieśni!** Z inicjatywy zarządu V okręgu Zw. Kół Śpiew. odbędzie się w marcu p. r. na wielkiej sali Lamberta koncert, wykonany przez złączone chóry kół śpiew do V okręgu należących. Wykonaną zostanie B. Dembińskiego „Pieśń o ziemi naszej”, — kantata w 6 częściach na sola i chóry męskie z towarzyszeniem orkiestry. Podając powyższy komunikat do wiadomości tak szerszej publiczności jak i druhów śpiewaków, nadmieniamy, że w tym celu utworzył się podpisany komitet, którego zadaniem będzie zadowolić i najwybredniejsze wymagania szan. publiczności. Próby wspólne odbywać się będą pod osobistym kierownictwem dyr. Bol. Dembińskiego. Akompaniament wykona doborowa orkiestra w pełnej obsadzie. Partie solowe odśpiewają uproszeni w tym celu śpiewacy-artysty.

Komitet;

Dyr. B. Dembiński, Jarogniew Drwęski, prezes honorowy. prezes.

X. A. Lisiecki, K. T. Barwicki, wiceprezes. sekretarz.

W. Perkowski, skarbnik.

L. Białkowski. X. L. Chojnacki. J. Cabański. St. Chociszewski. C. Deręgowski. M. Fibak. L. Filipiński. St. Hartmann. M. Kandulski. M. Lange. St. Łoza. M. Noskiewicz. E. Piotrowski. F. Rowiński. Wł. Samoliński.

* **Egzaminy na majstrów.** Przed izbą rzemieślniczą na obwód rejencyjny poznański szli egzaminujący na majstrów następujący Polacy: rzeźnicy Leon Nyka, Bronisław Kordylewski, Józef Chmielewski, Józef Steinic, Jan Owczarek — wszyscy z Pozna-

nia, Stanisław Łopatka z Miłosławia, Jan Koliczek ze Środy, Józef Drecki z Borku, Andrzej Węclawski z Góry, Józef Adamczewski z Opalenicy, Józef Buczkiewicz z Rawicza, Jan Wdowicki z Kościana, Stanisław Kołodziejczyk z Raszkowa, Kazimierz Szlapeyński z Ptaszkowa i Bernard Nowaczek z Rogoźna; piekarze Florjan Tokarski i Józef Petras z Główny pod Poznaniem, Józef Rachowiak z Wolsztyna, Antoni Tyczyński z Konar, Antoni Łodyga i Jan Bładowski z Poznania, Czesław Skoracki z Stęszewa i Kazimierz Kopydłowski; szewcy Michał Roszczak i Antoni Lis ze Zdun, Stanisław Rybak z Kępna, Wacław Małkowski z Ostrowa, Władysław Kordylewski i Jan Rybelski z Poznania i Wincenty Szaferki ze Zbąszynia; balwierze i fryzjerzy Kazimierz Nowacki z Pleszewa, Kazimierz Reszewski z Koźmina i Franciszek Kiciński z Wielichowy. — Wszyscy wymienieni mogą posługiwać się tytułem „majster” i wolno im utrzymywać uczeni.

* **Ostatnie kermaszowe** zebranie odbędzie się w środę 23 bm. o g. 8 wiecz. w Czytelnicy dla kobiet. Osoby interesowane prosimy o konieczne przybycie.

Komitet kermaszowy.

* **Z pociągu berlińskiego** wyskoczył w sobotę po południu w pobliżu stacji Dąbrowskiej pewien więzień, którego transportowano do Poznania. Dozorca spowodował natychmiastowe zatrzymanie pociągu i z pewnym urzędnikiem puścił się w pogon za zbiegiem ku Dachowu. Nie wiadomo atoli, czy zbiega schwytano.

* **Folwark Wilmow** pod Brodnicą Pr. Zach i folwark Siemianowo pod Skotowem powiat Niborski dotychczas w posiadaniu Banku Parcelacyjnego w Poznaniu, nabyli pierwszy p. Paweł Węgrzynowski z Kominów pod Brodnicą, a drugi p. Jan Mistelski z Lubochni w powiecie Gnieźnieńskim. Ten sam Bank nabył świeżo dwa dobre gospodarstwa o 118 resp. 122 morgach z łakami i dobrami zabudowaniami gospodarczymi, i sprzeda je w całości lub w parcelach.

* **Kępno.** Tutejsze Towarzystwo Młodzieży kupieckiej urządziło w niedzielę, dnia 13 br. po raz pierwszy na nowo urządzoną salę „Hotelu Centralnego” dawniej pana Staszaka teraz spółkowy, teatr amatorski, na którym odegrano było „Damy i huzary”. Amatorzy i amatorki wywiązali się z swych ról doskonale i zasługują na pochwałę. To też publiczność nie szczędziła oklasków. Nadmieniam tu muszę, że część amatorów i amateerek po raz pierwszy na scenie występowała. O godzinie 10,30 zakończono przedstawienie, poczem się rozpoczęła zabawa z tańcami i bawiono się aż do godz. 5 rana.

Jeden z gości.

* **Znów skandal** w zakładzie wychowawczym. Aresztowano nauczyciela niewidomych w Kilonji pod zarzutem zbrodni wobec wychowanka.

* **Jeskinia gry w Monte Carlo** robi reklamę. Prawie regularnie, gdy nastaje sezon zimowy w Monte Carlo, nadchodzą wiadomości o wielkich wygranych w banku gry. Teraz donoszą, że pewien Anglik wygrał pięć czwartych milionów. Jest to przypadek bardzo rzadki i obliczony tylko na przyciąganie tych, co to nie wymierają.

* **Masowe wydalenie żydów** ze wsiów w gubernji Plockiej rozpoczęło się w tych dniach — jak donosi „Voss. Ztg.”

* **Wystawa światowa w Paryżu** r. 1920. Grupa senatu dla handlu i przemysłu uchwaliła w piątek na posiedzeniu pod przewodnictwem b. ministra Peytra, urządzić w roku 1920 wielką wystawę światową w Paryżu.

* **1422 niewinnie straconych** w Rosji wykazuje statystyka pisma rosyjskiego „Prawo” za ostatnie cztery lata. Ogółem wymierzono karę śmierci w 2843 przypadkach, tych aż 1422 niewinnych zostało pozabawionych życia. Sądy rosyjskie wojenne działają szybko, przyczem zbadać nieraz świadomie fałszywych świadków niepodobna.

* **Sposoby policji amerykańskiej.** W Nowym Jorku woźnice obchodzili się nadzwyczajnie nieładnie ze swymi koniami, wskłk kary policyjne niewiele pomagały, nakoniec dyrektor policji wpadł na pomysł prawdziwie amerykański. Kazał on wydrukować czytelnym pismem „Prośbę konia” i porozpierać tę „prośbę” w wszystkich stajniach Nowego Jorku. W owej prośbie koń, przypominając swemu panu usługi, jakie mu oddaje, w wyrazach bardzo rozczulających skarży się na swą niedolę i prosi o troszeczkę dobrego serca i opieki. Jak się okazało, dyrektor policji zna dobrze woźniców nowojorskich, czego nie mogli dokonać kary, to zrobiła „prośba konia”. Woźnice rozczuleni, od chwili wywieszenia tej prośby, zaczęli się o wiele lepiej obchodzić z końmi i podobno wypadki brutalnego traktowania są nader rzadkie.

* **Kalendarz.** Środa 23 listopada: Klomensa pap. Wschód słońca o godzinie 7 minut 36, zachód o godzinie 3 minut 56.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, 19 listopada 1910.

Zapowiedzie:

Muzyk Jan Dippold z Franciszką Tau-chert. Ciesła Jan Schildknecht z Heleną Drzewiecką.

Śluby?

Mechanik Henryk Wiczyński z Zofją Zyber. Robotnik Franciszek Białkowski z Stanisławą Błażewską. Zecer Stanisław Marciniak z Władysławą Dończyką. Robotnik Stanisław Sierecki z Marianną Kościuszką. Robotnik Franciszek Gintrowicz z Pelagją Tolińską. Tapicer Brunon Szew z Antonią Bartoszewską. Kupiec Roch Szczerbiński z Haliną Siudzik. Malarz Paweł Bederke z Martą Buchwald. Blachnierz Sz. Perdziak z Magdaleną Kutuszczyńską. Dekarz Stefan Handke z Katarzyną Klamrowską. Szafner tramwajowy Edmund Dworowski z Franciszką Tujdowską.

Urodziny:

Syna: Robotnik Marcin Mankiewicz. Elekrotechnik Fryc Ross. Asystent budowl. Wilhelm Friesse. Handlarz owoców Marcin Czeszyk. Właściciel szkuty Karol Zimmermann. Robotnik Józef Grzybowski. Slusarz Wincenty Dykier.

Córki: Mistrz krawiecki Maksymilian Podolski. Niez. N. G. B. R. Dyetariusz kom. kol. Jan Neumann. Dyetariusz rej. Hugon Kintzel. Kołodziej Franciszek Kru-szczyński. Ciesła Andrzej Urbaniak. Robotnik Józef Kosicki. Robotnik Ignacy Konieczny. Robotnik Marcin Jędrzejczak. Robotnik Stanisław Bzdęga. Maszynista Józef Bresch. Mistrz blachnierski Alojzy Urbań-czak. Robotnik Michał Bartkowiak.

Umarli:

Nadsekretnarz pocztowy Gustaw Fechner 53 lata. Uczeń szkolny Stefan Sterczyński 12 lat. Leon Nowak 2 lata, 5 miesięcy i 8 dni. Felicjan Flechsel 1 rok i 6 miesięcy. Gospodyni Anna Krenz 47 lat. Jan Zajączkowski 1 rok i 6 miesięcy. Marcin Skora 6 lat, 11 miesięcy i 9 dni. Ewa Ernst 1 rok, 11 miesięcy i 9 dni.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Nadzwyczajne walne Kółka śpiewu Tow. Rzemieślników Polskich dziś we wtorek o g. 9 na sali dominikańskiej.

— Tow. Przemysłowców na Wildzie dziś w wtorek o g. 8 i pół w lokalu p. Szymańskiego.

— Walne Nowego Tow. Muzycznego w środę o g. 8 w lokalu ćwiczeń p. Strzeleckiego.

— Tow. Przemysłowców w Jercycach w środę o g. 8 w lokalu p. Berkowskiego.

— Stow. żeńskiej Młodzieży kupieckiej w środę o g. 8 i pół w Domu kat.

Obrona Prawna.

— Panu C. G. H. Jeżeli towary od pana mąż kupował i przeciw wydanemu do niego mandatowi założył protest, to należy nie wydawać nowego mandatu, lecz podać skargę do sądu. Procent może pan do pretensji dołączyć, a kosztu mandatu likwidować po wyroku jako kosztu procesu. Jeżeli mąż kazał przez żonę przyobieczać panu zapłatę, to przez to pretensję uznał i przedawnienie zostało przerwane. Jeżeli żona brała towary z wiedzą i zezwoleniem męża, to mąż także za cenę kupna odpowiada.

— Panu S. U. Chodzenie po pana ścieżce może pan każdemu zabronić, bo przez przedawnienie nikt nie mógł do niej nabyć prawa.

— Panu J. G. G. Jeżeli sędzia hipote-czny zapisał prawo sąsiada do ścieżki wbrew zawartej ugody, to możesz się pan zażalić na sędziego do sądu ziemiańskiego.

— Czytelnikowi „Wielkopolanina”. Głosować w gminie mogą tylko mężczyźni, którzy mają 24 lata, mieszkają już przeszło 1 rok w gminie i placą podatek państwowy, lub posiadają sami gospodarstwo i są samodzielnymi, to jest mają własne ognisko. Kobiety głosować nie mogą, a wdowy mające gospodarstwa zastąpione bywają przez członków gminy.

— Panu M. C. L. Według naszego zdania nie jest to rzecz tak ważna, ażeby kontrakt znieść można, jeżeli sprzedający zaręczył, że przy budynku są 33 mg. z góry gruntu, a jest ich tylko 22 morgi, skoro wogóle nie gruntu nie brakuje, mniemamy zatem, żeby pan z procesem nie przeszedł.

— Panu L. w F. Państwowy podatek dochodowy platny jest kwartalnie w pierwszej połowie drugiego miesiąca kwartału i w takim czasie pobiera się także podatki gminne.

— Panu K. K. Ojca nieślubnego dziecka można skarżyć o alimenty, ale majątku jego ojca trzymać się o to nie można.

Od Redakcji.

— Panu J. N. P. w G. Adres taki: „Herrn Paul Heyne, Depart-Tierarzt, Posen Luisenstr. 21”. Dołączyć należy świadectwa z odbytej nauki i zdaje nam się kosztu egzaminu. Reszty dowiesz się pan na miejscu.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 22 listopada 1910 r.

Pokrywa niemiecka 3 i pół proc.	92,20 m.
Pokrywa praska ukons. 3 i pół proc.	92,20 m.
do 3 proc.	83,50 m.
Listy zastawne poznańskie 4 proc.	102,00 m.
do 3 i pół proc.	93,30 m.
Listy rentowe poznańskie 4 proc.	101,50 m.
do 3 i pół proc.	90,10 m.
Renta włoska 4 proc.	101,10 m.
Austrijska renta złota 4 proc.	98,75 m.
Austrijska renta srebrna 4 i dwie 3 proc.	96,90 m.
Listy zastawne polskie 4 i pół proc.	95,20 m.
Renta węgierska złota 4 proc.	93,30 m.
Banknoty francuskie na 100 franków	81,10 m.
Banknoty austrijskie na 100 koron	85,00 m.
Banknoty rosyjskie na 100 rubl.	216,50 m.

Poznań, dnia 21 listopada 1910 r.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, notowane przez Patronat Związku Spółek (Bokretariat dla „Rolnika”)			
towar wyborowy średni pościół			
Pšenica	190	183	174
Żyto	188	181	173
Jęczmień	159	145	138
Owies	149	144	139

(Wszystko na 1900 kg. netto franco Poznani).

Poznań, dnia 21 listopada 1910 r. (Uzgodzone sprawozdanie targowe miasta Poznania, podług zestawienia policyjnego).

Cena			
Inne artykuły:	naj-naj-średni	średni	średni
	wyższa	niższa	średnia
Śloma szopkowa na 160 kg.	5,00	4,00	4,50
Siano	6,50	5,00	5,75
Grosz kółty do gotowania	—,30	—,28	—,29
Grosz biały do gotowania	—,40	—,30	—,35
Sośniewia	3,80	3,20	3,40
Ziemniaki	2,80	2,20	2,50
Masło na 1 kg.	5,20	4,60	4,90
Jaja na kopę	0,20	0,15	0,18
Mleko na litr	1,80	1,60	1,70
Wołowina { od kulki na 1 kg.	1,80	1,60	1,70
od łopatki	1,70	1,40	1,55
od białucha	1,50	1,20	1,40
od kulki	2,20	1,80	2,00
Świeższyna { od łopatki	1,90	1,70	1,80
od kulki	2,00	1,80	1,90
Skopowina { od łopatki	1,80	1,60	1,70
od kulki	1,60	1,40	1,50
od łopatki	1,60	1,40	1,50
Węprzowina { głowizna i nogi	0,80	0,60	0,70
śladło	1,60	1,50	1,55
szynka wędz.	2,80	2,40	2,60
słonina	1,80	1,70	1,75
Końska	0,60	0,40	0,50

Wrocław, dnia 19 listopada 1910 r.

dobry tow. średni tow. pościół			
najw. najn.	najw. najn.	najw. najn.	najw. najn.
cena	cena	cena	cena
Pšenica biała 19,30 18,40 18,30 17,50 17,20 16,30			
doła 19,20 18,30 18,20 17,30 17,30 16,20			
Żyto 14,60 14,10 14,00 13,10 13,00 12,10			
Jęczmień 12,50 12,30 12,20 12,30 12,40 12,00			
dla brow. 17,00 15,50 15,40 14,50 00,00 00,00			
Owies 15,00 14,50 14,40 13,90 13,80 13,00			
Grosz Wikt. 28,10 22,60 21,50 20,50 19,50 18,50			
Grosz mały 19,50 19,00 17,80 16,80 16,00 15,50			

Bydgoszcz, 19 listopada. — (Sprawozdanie Izby handlowej). Pšenica niemiecka miejscowa bez muronki biała przyn. 120 funt holenderskiej wagi 191 mk., tak samo psira 187 mk., poślednie gatunki niżej notowania. — Żyto niemieckie, dobre, sdrowe 123 funtów holenderskiej wagi 138 mk., 121 funtów wagi 126 mk., najlepsze gatunki 000 000 marek. — Jęczmień dla młynarzy 128—131 marek. — Jęczmień dla browarów 146—157 mk., najpiękniejszy nad notowania. Grosz nominalnie. — Owies 127—147 marek. Ceny loco Bydgoszcz.

Berlin, dnia 19 listopada 1910 r. — Targ na bydło. Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa.

Buchaję:

a) tuszone wyborowe, najmniejszej 15 centn. mrk.

b) mięsne żywnośne młode, dobrze odży. 76—82

łane starsze — — — — — 70—74

Woły:

a) doskonałe tuszone, najwyższa waga 120—130, najmniejszej 7 lat stare — — — — — 84—88

b) młode mięsne, nie tuszone i stare tusz. 74—81

c) mięsne żywnośne, młode i stare dobrze odżywiane starsze — — — — — 66—70

Jalowie i krowy.

a) mięsne, tuszone, najwyższej wagi 120—130, najmniejszej 12 centnów — — — — — 68—73

b) młode krowy i jalowie — — — — — 62—65

a) najlepsze jagnięta i młode skopy 120—130, najmniejszej 28 funtów żywej wagi — — — — — 80—85

b) najlepsze jagnięta i starsze skopy tuszone 75—79

c) młode żywnośne skopy (braki) — — — — — 63

Głazki.

a) najlepsze, tuszone mięsne ciętka, — — — — — 80—98

b) średnio tuszone i dobre ciętka od 65—80

c) gorsze ciętka od 65—80

Świnie.

a) ciężkie tuszone świnie, szlachetnej wagi 1 i pół lat stare, żywej wagi — — — — — 68—69

b) tuszone mięsiami oddzielnymi wagi — — — — — 67—68

c) dobre mięsne świnie 180—220 funtów żywej wagi — — — — — 65—67

d) świnie rosnące młode — — — — — 63—65

e) masłoz — — — — — 62—63

W sobotę, dnia 19 bm. w nocy o godz. 12 zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami mój najdroższy mąż i nasz ojciec śp.

Mieczysław Królkowski

przeżywszy lat 34 Pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 4 po poł. z zakładu św. Józefa przy ul. Piotra. O czym krewnym i znajomym donosi w ciężkim smutku pograżona
żona z dziećmi.

Gospodarstwo

bardzo dobre, położone przy mieście Kościanie 65, móg. ziemi pszennej, budynek znakomity, inwentarz żywy i martwy bardzo dobry. Gospodarstwo nadaje się dla dobrego rolnika i gospodarza. Jest zaraz za cenę bardzo przystępną na sprzedaż. 5328

E. B. Admiewicz, Posen, Kronprinzenstr. 12

Bank zakupu i sprzedaży gospodarstw włościańskich. Związek bankowy mający do dyspozycji 20 i pół miliona marek.

Cierpiący na przepuklinę!

Moja przepaska przepuklinowa „Ideal“ bez sprężyny własnego systemu, także w nocy do noszenia, nastrocza największe ułatwienie i wstrzymuje każdą przepuklinę. Przepaski brzuszne i od opadnięcia, gorsety do prostego trzymania się (Geradehalter), pończochy gumowe itd. Zamówienia p. długi wroder przyjmuję w Poznaniu w niedzielę d. 27 listopada od 11—2 po poł. w Hotelu Lipskim, św. Marcin.

Specjalista bandaży Eugen Frei, Stuttgart
Vogelsangstr. 41.

Nowe! **Styx** Nowe!

z przytulku nocnego w Berlinie jak Gottlieb

w szynku chłopskim

(Bauernschänke)

ulica Batelska nr. 78.

Najoryginalniejsza knajpa Poznania.
Punkt zborny rozmaitych obcych.

Szanowna Publiczność jak miasta Poznania tak i okolicy prosimy przy zakupach gotówkowych żądać zawsze i wszędzie naszych

zielonych znaczków rabatowych

Zalepione książki wymienia prócz biura centralnego św. Marcin 68, codziennie od godz. 9—10 w południe oraz c. t. k. w każdej porze dnia, także w wtorki i czwartki Bank Przemysłowców, w którym zdeponowaliś na ten cel przeszło 2000 marek

„Babatt Hermes“

e. G. m. b. H.

Św. Marcin 68, dom ogrodowy.

Telefon 1412

Dwa wodociągów

z rolą na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmują właściciel młyn. Fr. Sawicki in Grotnik bei Luschwitz. 5333

Gościniec

nad szosą w wielkiej wsi dominiowej bez konkurencji, gdzie 2 szkoły i 3 nauczycieli, do tego 12 móg. pszennej ziemi, dziennego zbioru ca. 60 marek, w niedzielę 120 mk. jest zaraz na sprzedaż lub na zamianę na dobre gospodarstwo. Cena 34,000 mk. kolej w miejscu. Sp. zgł. przyjm. P. Zawidzki, Krotoschin, 2 minuty od dworca na pr. Tel. 141.

Mam na sprzedaż dobrze prosperującą 5331

restaurację i skład piwa w prowincji Poznańskiej, rożny obrót piwa ok. 1500 beczek, komorne roczne m. 1300, wpłaty 15,000 mk. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia przyjm. tylko osobiście Fr. Batura, stacja kolej. Miala lub listownie i znaczek na odpowiedź.

Ekspert m. sła

poszukuje zakontraktowania świeżego masła i dostawę jaj. Również dostawę wszystkiego drobiu. Adres dla poczty i przesyłek

Butler-Export

Posen.

W którym mieście mogłyby się

koszykarz

osiadlić, gdzieby zarabem i skład koszy mógł prow. Zgłoszenia do eksped. Wielkop. pod nr. 5334

Leśnik

28 lat liczący, pierwszorzędnym strzelec zawsze trzeźwy i energiczny posiada dobre rekomendacje zna się na wszelkich gałęziach leśnych i ogrodniczych, w których jest zupełnie wydoskonalony, przyjąłby chętnie posadę za żonatego od 1 kwietnia 1911. Zgłoszenia upr. się przesyłać do eksped. Wielkop. pod nr. 5223

Przyjmę od 1 kwietnia 1911 r. na wysoki zastępcę i deputat:

1. Zdolnego

Kowala

maszynistę, który może się wykazać chlubnymi świadectwami musi znać dobrze podkuwanie koni i dobrze naprawę w elkich maszyn rolniczych z czeladnikiem lub zdutym uczniem. 5340

2. Ręczniaka

(przodownika) z czeladnikiem, który zna dokładnie wszelkie prace rolnicze, aby mógł w potrzebie być włodarzem

3. Dwóch zgrabbnych

fornali

z zaciętnymi, najchętniej wysłużonych kawalerzystów, aby można każdego czasu obrócić za forzpana.

4. Chętnego

człowieka

do oprętu trzody na wysokią taniem. Zaciąg pracuje przeważnie przez cały rok w akordzie i zarabia dziennie do 2,50 marek. Zgłosz. przyjm. zaraz

Damin. Chwałkowiec

p. Wulka
powiat Wrzesiński.

Uczeń

może się zgłosić zaraz do fabryki likworów **W. Stelmazewskiego**, Poznań W. 6, Wielka Berlińska 47. 5341

Kowal-maszynista

sam., biegly w prowadzeniu parowej maszyny może się zgłosić zaraz na stałe zatrudnienie **M. Olsztyński**, Murzynowo Kirch p. Szondorf, stacja k. l. Szondorf

Wspólnika posz. do mego

interesu dobrze prosp. tow. met. i gal w mieście pow. Zgłosz. do eksped. Wielkop. pod nr. 5339

Poszukuje miejsca na dominiem zaraz lub od 1 stycznia 1811 jako

kowal

z własnymi porządkami, znający się na wszelkich maszynach rolniczych i w dobrym kuciu koni. **A. Kaczyński, Krotoszyn**, Bäckerstr. 8. Krotoschin.

Potrzebni od Nowego Roku:

Ogrodnik starszy kaw. do orania **Służący** kaw. **Kuchmistrz** kaw. **Kilka pisarzy gosp. Służący** kaw. do miasta. **Gospodynie** z gotow. do dworu i na folwarki. **Panny służ.** **Kuchmistrzyńce**.

Procederowy p. średnik posad **Franciszek Niedzielski** Posen, Wienerstr. 6 pr. Tel. 1036. Zaraz potr. kucharka i zarazem do gospod. do księdza

Poznańska scena obraz.

Kinematograf

21 ulica Szeroka 21

Dziś w wtorek połowę ceny.

Pysany program

I miejsce 20 f. II 15 f. III 10 f.

Stożony koncert do obrazów.

Dyrekcja.

Teatrom amatorskim

nadaje się nigdy niebywała sposobność nabycia bardzo tanio dopóki zapas starczy sztuk teatralnych ze znanej biblioteki teatr. po śp. **Wojciechu Simonie**. Bliższych szczegółów udziela za przesłaniem znaczka pocztowego na odpowiedź p. **I. Simon**, Posen, Schrodka - Markt 12. Katalogów się nie wysła.

Berlin, dnia 21 listopada 1910.

Ogłoszenie popołudniowe.

(Numera przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach, wygrywa 240 marek.)

132 335 401 561 925 1058 87 237 470 [500] 565 630
[500] 706 929 97 2067 295 453 579 708 806 [500] 3108
627 [1000] 726 414 66 81 391 534 61 769 663 912 5069
1249 362 64 427 [3000] 515 632 [3000] 835 [500] 75 832
6219 24 88 396 83 745 836 985 [500] 7056 389 836 87
[500] 754 929 8203 378 656 98 707 83 9071 469 508 003
[500] 10034 283 302 13 99 458 523 776 821 [1000] 95 912
96 [500] 94 11273 76 802 565 672 832 938 12458 513
97 [500] 855 900 13 43 [3000] 13470 729 800 995 14143
[500] 55 363 717 954 33 [500] 15187 293 424 68 559 665
[500] 718 62 16003 51 71 [1000] 278 545 17098 182
486 681 764 66 617 18019 [1000] 43 187 358 447 99 695
822 74 [1000] 959 19291 985 99
20013 152 [500] 215 347 55 519 [1000] 681 95 756
21099 161 [3000] 589 [500] 22016 126 357 564 70 644
756 87 200 23285 489 684 773 [1000] 24401 47 806 26
42 88 414 31 678 606 15 782 [500] 621 42 [500] 55 [500]
25238 94 429 37 26261 556 [1000] 635 82 [1000] 27011
44 [500] 291 878 [1000] 463 612 35 31 947 28204 180
250 413 63 89 520 [3000] 644 87 753 693 29182 440 505 16
30216 89 701 86 821 31020 299 794 834 32184 486
565 99 33142 220 63 902 34011 [1000] 53 142 495 560
817 35064 114 251 628 60 968 36371 956 95 37337 602
90 [500] 712 [500] 888 38068 135 236 [1000] 342 [1000]
90 488 565 787 866 993 39047 [500] 316 24 28 423 63
905 [500] 731 37 824 73 930
40075 167 [500] 388 416 560 71 [500] 885 933 39
41466 64 620 29 835 78 42056 196 559 601 78 774 863
90 89 43232 354 437 517 99 732 833 44050 61 268 663
903 45016 325 90 635 924 [3000] 46119 [1000] 215 75
462 616 83 47032 303 89 453 79 511 85 600 982 48240
842 461 [500] 721 856 49115 398 534 778 [1000]
50050 222 62 510 62 643 [3000] 813 43 51 51490 501
505 52201 20 318 70 415 779 848 965 53294 420 29 502
24 90 [3000] 815 960 54002 [1000] 53 84 337 [3000] 292
[1000] 841 55299 513 617 953 72 56086 205 6 43 358
787 46 [500] 57276 82 [500] 400 526 737 928 58098 445
507 808 18 77 81 394 59095 196 357 463 671 759 862
60167 497 740 [1000] 87 801 60 [1000] 78 [500] 985
61000 266 343 457 734 803 95 62036 95 235 534 675
711 913 29 44 63033 120 77 373 877 543 632 878 99 994
64235 47 773 65130 37 44 [1000] 696 723 808 65103
84 297 310 483 505 814 67210 63 367 83 561 96 807
[1000] 17 992 [500] 97 68027 131 [500] 668 729 815
69124 60 85 324 29 460 500 515 [3000] 78 947
70326 443 [500] 71821 45 72128 70 82 99 214
[1000] 352 862 73031 167 371 428 729 826 74257 66 460
649 42 887 75022 330 481 599 706 40 82 76015 37 558
811 811 77197 490 [1000] 554 [3000] 602 15 826 78120
807 798 79042 78 154 303 57 92 479 610
80466 [500] 585 737 87 81117 35 832 207 950 82055
805 500 [500] 303 627 675 977 [500] 83157 243 458 59
[500] 768 924 84065 [500] 150 71 74 238 445 94 512
563 22 55 85027 33 245 62 336 572 768 996 86246 459
51 532 743 81 35 87016 [500] 682 88 88075 386 503
28 650 760 940 89041 174 230 599 805 68
90568 387 91172 317 29 306 45 520 740 945 65 79
92026 516 24 664 93151 54 [500] 264 411 94359 922
95201 [500] 10 68 61 497 562 633 722 968 96043 136 464
801 935 97103 63 269 76 357 434 409 827 98012 443
[500] 592 606 86 782 814 95 65 99262 [500] 85 304
86 96 681 911 45 50 82
100284 327 402 549 700 55 84 840 [500] 101052
259 243 45 47 552 512 67 653 102088 95 117 36 86
[500] 724 103044 401 703 28 803 [500] 70 [500] 84
104419 [500] 512 720 43 [500] 88 [500] 827 963 105355
561 781 851 106110 268 493 617 720 840 56 37 921
107041 [500] 555 55 [1000] 583 657 709 26 857 973
108133 259 64 512 607 109011 113 49 71 529 672 709
85 950
110008 118 428 [500] 52 76 98 584 645 736 [500]
805 54 [500] 111045 290 748 816 [1000] 57 112007 280
94 454 601 845 50 68 990 113122 24 234 527 76 700
98 114009 [15000] 234 404 48 55 [500] 526 85 [500] 49
115011 214 [500] 81 83 [500] 719 22 64 [1000] 71 91
902 41 [1000] 95 116000 240 59 364 771 818 27 117351
438 584 [1000] 630 795 825 118058 [500] 196 387 521
[500] 672 949 119018 654
120020 119 [1000] 46 448 756 72 878 963 121154
515 72 [500] 849 62 [1000] 122408 537 82 947 35 [500]
12354 780 832 [1000] 124078 237 331 [500] 36 427
[500] 517 125020 220 321 409 750 126063 231 432
65 329 604 83 723 841 127636 67 [500] 803 40 920
128352 491 613 [1000] 746 [500] 129400 651 929
130065 [1000] 124 515 55 [500] 539 757 943 131371
538 796 130213 83 143 452 624 710 929 73 [3000] 85
133139 44 308 463 611 29 89 739 [500] 59 134049
71 669 79 135325 452 723 38 136136 76 536 82 75
806 79 137066 391 531 [500] 69 623 703 881 [500] 86
90 956 64 138222 737 139189 336 80 724 803 43 [500]
82 959
140248 [500] 368 539 666 825 [500] 96 [1000]
141035 145 61 251 315 648 65 835 142216 42 462
143 799 842 87 1556 143055 396 651 723 144068 145358
848 99 630 [1000] 715 22 [1000] 77 931 79 [3000] 146222
[500] 510 456 540 854 [500] 9 [1000] 147085 140 352
850 85 857 148028 74 121 77 [500] 349 616 [3000] 35
854 149388 450 601 972

150044 45 502 405 525 [1000] 797 151105 55
[500] 250 302 459 867 942 152124 [3000] 92 274 [1000]
465 924 153000 101 [1000] 54 56 77 428 554 96 154011
[500] 19 85 [500] 126 35 81 [1000] 357 672 155143
331 [500] 481 684 721 156024 286 376 403 587 625 800
18 971 74 [500] 157018 [1000] 158 263 366 403 545
629 158044 174 97 453 667 71 [500] 715 159276 363
470 586 [500] 87
160081 283 356 463 544 [1000] 161400 561 96 614
783 162083 91 126 38 885 899 981 163016 76 459
587 608 915 30 164047 245 59 60 600 19 165442 964
166004 14 107 864 498 668 735 167238 352 412 517
70 704 859 77 168026 104 494 545 624 169123 316
72 519 [500] 53 472 818 83
170039 [3000] 342 75 [500] 631 824 61 [1000] 63
171073 311 95 401 563 96 172327 34 530 617 939
173022 109 459 559 729 724 947 174115 304 80 [500]
696 175154 555 723 176087 186 93 223 577 691 922
[3000] 60 177015 43 [1000] 102 271 482 519 [1000]
619 [3000] 61 [500] 73 79 178054 265 [500] 35 561 [500]
841 76 179036 194 240 599 661 90 799 805 48 966 94 [500]
180181 82 511 652 712 808 [1000] [500] 181791
182195 214 303 415 606 56 77 749 817 91 68 [1000]
183083 89 119 401 657 781 184035 181 214 [500] 60
422 587 89 623 [1000] 31 708 185305 419 814 74 186042
[1000] 452 514 [500] 44 820 936 [1000] 44 187143 93 621
931 188042 375 473 813 60 843 95 189150 548 516
733 886
190040 [1000] 218 327 55 500 84 767 191084 90
133 332 86 662 748 904 192125 43 233 390 76 885
193243 55 449 778 986 194075 88 44 60 503 690 774
97 195307 90 438 [1000] 39 196229 803 11 23 929
[1000] 72 197288 342 650 198117 76 599 199082
131 601 887 901 7
200244 60 585 566 714 42 61 201141 255 7403
268 420 528 44 803 951 202213 507 20 849 203066 1745
[3000] 66 204060 163 831 205034 301 39 66 708 49
[500] 866 389 206003 20 263 515 418 27 38 62 775 892
207323 208003 [500] 67 [500] 145 294 408 95 672 729
888 957 209352 429 85 573 639
210782 83 87 94 483 573 685 211135 337 85 625
86 953 212099 300 80 90 425 511 [500] 63 757 87 99 872 90
213028 66 [3000] 462 540 47 63 96 214047 124 46 83
226 [500] 41 335 69 691 215076 136 209 [500] 350 63
678 721 23 67 216362 437 522 806 968 217286 408 519
[500] 49 771 218498 [500] 561 625 875 [500] 219033
145 294 [500] 588 897
220086 [500] 194 610 778 884 [1000] 914 25 61
221619 931 [500] 222029 145 392 316 48 483 558
223233 433 663 826 224434 521 65 635 777 95 225127
216 82 344 438 545 821 [500] 920 93 226512 56 92 238
[1000] 901 395 458 608 818 227049 163 338 54
601 34 228123 73 281 511 57 741 856 229052 119 273
341 33 586 739 [500] 67
230087 500 616 707 231146 262 468 526 706
[1000] 47 50 232027 108 426 162 [1000] 738 43 78 881
292 233019 95 112 311 558 234040 406 58 500 620
66 837 959 [500] 235 343 586 [500] 689 864 236124 85
322 55 460 663 738 [500] 49 851 95 237050 239 318 41
845 238797 853 973 78 239121 254 [1000] 404 16 759 910
240075 [1000] 202 365 342 [500] 97 673 803 54
241079 186 352 71 [500] 748 850 242005 144 502 32 647
48 243091 165 453 608 50 725 73 945 98 244136 56 77
389 416 666 732 92 883 245154 305 577 779 [5

Kasa oszczędności

**Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potecki & Sp.**

plac Wilhelmowski nr. 3 I-pr.

Przyjmuje na opozycjonowanie wkładki każdej wysokości od 1 M.
począwszy i płać od 3—4 i pół procent według umowy.

**Ktoby jeszcze potrzebował kapitału
tylko na gospodarstwa**

po 3 i pół procent lub stosownie według umowy.
Powinien się każdy przekonać w naszym biurze, ile w obecnym
czasie gotówki wypłaconem zostało na gospodarstwa.
Skoro kapitał jest uchwalony, wypłacamy **ZARAZ** w gotówce
przez radcę sprawiedliwości.



**E. B. Adamkiewicz
i Spółka.**

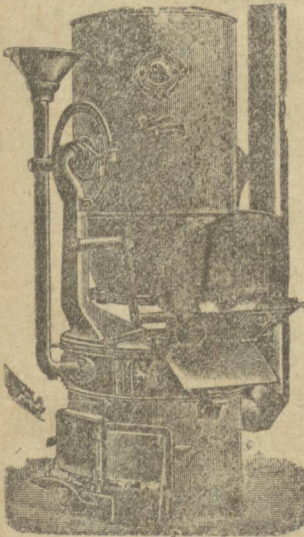
**Bank tylko dla gospodarzy
ulica Następcy tron 12.**

Kronprinzenstr. Nr. 12.

Towarzystwo nasze łączy się z najpierwszym i z największym
bankiem.

Zakup zboża wszelkiego rodzaju po najwyższych cenach
targowych.

Na życzenie dostarczamy kupców na wszelkie majątki ziemskie.



Najnowszej konstrukcji

**parowniki
„Akra Reforma“**

i najnowsze przewracane
parowniki, całe z kutego żelaza
nie podlegające kontroli policyjnej,
zużywające mało tylko opału, nie-
potrzebujące obmurowania, z gno-
townikiem lub bez tegoż.

Pierwszy zwycięzca na
międzynarodowych kon-
kursach parowników w
Wiedniu i w Warszawie we
współzawodnictwie obok innych, z
parownikiem Ventzkiego. Tysiące
tych parowników pracuje
z najlepszym skutkiem tak
w kraju jak i za granicą.

Główny reprezentant na Wielkie Księst, Poznańskie

Adres do listów:
A. Bryliński,
Poznań-Posen.

A. Bryliński

Adres do telegr.
A. Bryliński,
Posen.

Telefon nr. 69.

Kantor i wielka wystawa wszelkiego rodzaju maszyn rolni-
czych przy ulicy Rycerskiej nr. 14. Wielkie składy maszyn
i zapasowych części na placu kolejowym. Własna pracownia do
napraw.

Jeszcze raz

tak długo trzymać będą buty i obuwie
z każdego rodzaju skór, gdy stale czy-
szczone będą „Marilem“.

„Maril“ jest najwyborniej-
szy błyszczak, który utrzuca skórę i chroni obuwie
od pęknięcia. Za lekkim potarciem występuje piękny
trwały połysk, który nie różni się od lakieru. Za-
żądać trzeba w każdym składzie wyraźnie „Mari-
le“ w niebieskich, podłużnych pudełkach z złotym
napisem „Maril“. Cena 20 fen.

Chem. fabr. „Argasta“ Czesława Nagórskiego w Starogardzie.

Mąż i żona są jedenmyślni

w wyroku odnosząc się do wyśmienitości

masła roślinnego

marka margaryny

Cocosa

ogólnie ją chwala. Cocosa równa się
najdelikatniejszemu masłu mleczarskie-
mu, pomimo że jest znacznie tańsza.

Jedna próba przekonywa.

Składniki: Jądro orzecha kokosowego
(Cocosin) mleko i sól.

Wszędzie do nabycia!

Jedyni producenci

Jurgens & Prinzen, T. z og. p.

Goch (Rhd.).

„Śpiewnik Wielkopolski“

zawierający

pieśni patriotyczne, narodowe, polonezy,
kujawiaki, krakowiaki, mazury, pieśni oby-
czajowe, miłosne, weselne, towarzyskie,
akademickie, pasterskie, żydowskie, my-
ślowe, dziadowskie, arye, duety, dumki,
piosenki krotechwilne oraz wyjątki
z oper, operetek i wodewilów

ulożył

W. Lassota.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

„ŚPIEWNIK WIELKOPOLSKI“ jest jednym z najobszer-
niejszych śpiewników polskich, a przytem najtańszy, za-
wiera bowiem **stron 312**. Zamieszczone są w nim naj-
piękniejsze i najulubieńsze pieśni nasze. „Śpiewnik Wiel-
kopolski“ powinien się znajdować w każdym domu pol-
skim, w każdej chacie polskiej, dla tego naznaczymy
tak niską cenę. Cena ŚPIEWNIKA WIELKOPOLSKIEGO
wynosi za jeden **60 fenigów** w pięknej oprawie — na
egzemplarz tylko **10 fenigów**, porto dołączyć należy 10 fen.
Kto nadesła 3 mk. otrzyma 5 egzempl. „Śpiewnika Wiel-
kopolskiego“ z oprawą franko. Za nadesłaniem 5 marek
wysyłamy 10 egzemplarzy oprawnych franko.

Adresować jak następuje:

Fr. Chocieszyński, Poznań - Posen

Posadowskystr. 39.



Papierosy

z fabryki

SULIMA

sa

najlepsze

Specjalność:

Matrapas 3 10 sztuk 30 fen.

Matrapas 4 10 „ 40 „

Matrapas 5 10 „ 50 „

Jedyna jeneralna agentura i główny skład

S. Zychliński w Poznaniu

Cygar w największym wyborze.

Hansona

piece z ogniem nieustającym są

w użyciu najpraktyczniejsze.

— **Piece trylskie** —

okrągłe do każdego paliwa po

mk. 19, 21, 25, 29, 35, 38, 51.

Majolikowe emalowane

po mk. 47,50, 55 i 61,50.

— **Naftowe** —

piece bez rur do ogrzewania.

— **Kuchnie** —

ang. całe żelazne bardzo prak-
tyczne w użyciu, cennik darmo
i franko.

— **Maszyny** —

do krajania kapusty „Posnania“

po mk. 22,50.

— **Do prania** —

maszyny „Johna“ po mk. 30, 35,40, z piecem mk. 20

więcej, **Schmidta** po mk. 55 i 65. **Ramy** do su-
szania firan po mk. 12. **Widły** do kartofli bar. tanio.

Lóżka

żelazne dla dorosłych i dzieci, umywalki, bidety

i klozety pokojowe.

— **Nowości** —

maszyny z gwizd. do kawy parzenia najpraktyczn.

na 2 4 6 8 10 12 20 filiżanek

mk. 10,50 12,50 15 16,50 18 20 25

Do noży czyszczenia z proszkiem mk. 0,60.

Szczotki ścierkowe po mk. 1,00 poleca

Firma T. Otzianowski,

Poznań, Telef. 565. (Baz.)



Zechciełibyscie Państwo

napić się filiżankę dobrej i taniej

... kawy, natenczas wybrać ...

kawy Conja z do-
mieszką

przez urząd patent, zastrzeżoną.

Cena za pół funta 50 fen.

Conja kawę

nabyć można przeważnie w składach kolonialnych.

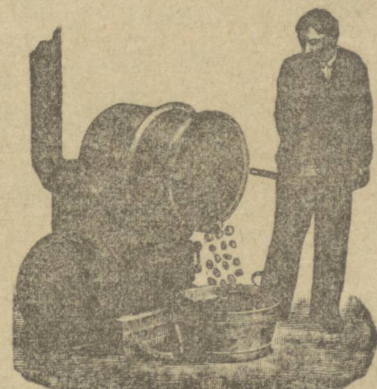
Skład hurtowny

Poznańska polarnia kawy

Cohn & Jacoby.

Dogodne upłaty.

Parowniki do kartofli — najnowszej konstrukcji



z gniotownikami lub bez tychże

Gniotowniki osobne na postumentach.

**Siekacze, wialnie, sor-
towniki do kartofli**

poleca

(5158)

H. Cegielski, Tow. Akc.
Poznań.

Dogodne upłaty.

Cenniki bezpłatnie.

Cenniki bezpłatnie.

Właściwościami masła

wonią przyjemną i smakiem, przypominającym orzechy, odznaczają się fabrykaty van den Bergh'a

Palmkrone i Palmstolz

uznane powszechnie za najwyborniejsze masło roślinne. W porównaniu z masłem naturalnym, bardzo
wielka oszczędność a pożytek równy.

Do nabycia, zawsze wyborowej jakości we wszystkich składach towarów kolonialnych i artykułów
spożywczych.

Spółka stolarska POZNAŃ tylko Jezulka 5
przy Farnie. Telef. 307.

meble

i całkowite wyprawy

w wielkim wyborze po przystępnych
cenach i na dogodnych warunkach.

Jakiem zaletom ma do zawdzięczenia Kathreinera kawa słodowa swoje szerokie rozpowszechnienie?

- Po pierwsze swej absolutnej nieszkodliwości i wysokim stopniu zdrowotności, które poświadczają powagi naukowe i lekarze.
- Po drugie swemu przyjemnemu silnie aromatycznemu smakowi, który jej coraz więcej nowych przyjaciół zjednuje.
- Po trzecie swej wielkiej wydajności i tanioci z jednej 10 fenygowej paczki można 20 filiżanek przyrządzić.
- Po czwarte swej zawsze równej wymienionej jakości.

„Zawartość to sprawiał“

Saletre chilijską

kajnit, tomasówkę, superfosfaty jak i wszelkie inne

nawozy sztuczne

poleca po znanych tanich cenach

Centralna drogerja

J. Czepeczyński, Poznań

handel detaliczny
Stary Rynek 8
telefon 824

składy hurtowne
ul. Południowa 3
telefon 288

WIELKI
SENNIK

najnowszy i
najdokład-
niejszy ze
wszystkich.

Cena 60 fen.
z przes. 70 fen.
poleca

Fr. Chocieszyński,
Poznań
ul. Posadowskiego 39.

Z podaniem pra-
wdziw. opisy na-
tury czołw. po-
dług 12-tu znak.
nieb., według sta-
roż. badań astro-
logicznych
i innych
cieka-
wych
rzeczy.

Towary krótkie i wielkie, skład hurtowny.

Moje lokale sprzedaży znajdują się teraz

narożnik ulicy Szerokiej

wchód z ulicy Szewskiej 1, na wysokim parterze.
Zwiedzenie składu bardzo się opłaca, ponieważ utrzymuje
wielkie zapasy aby jak najtaniej sprzedawać.

Otto Berlowitz.

Na gwiazdkę!

H. Dychtowiec

Handel bławat., płótna, stolowizny i fabr. bielizny.
Poznań, Stary Rynek 53/54

(przy narożniku ul. Jezuckiej)

Ażby Szanownej Klienteli dostarczyć takich a dobrych po-
darków na Gwiazdkę, odłożyłem wielką część moich towarów i po-
lecam takowe po bardzo tanich cenach:

Materje na suknie i na płaszcze,
Jedwabie, aksamity, plusze, welwety,
Płótna, linoxy, sztyngi, ialety,
Serwety, koldry, kapy.
Berki do podróży i dery na konie.
Trykoty, halki, chustki i zarzutki.
Bieliznę męską, damską i dziecięcą.
Mianowicie zwracam też uwagę na sprzedaż resztek
po bajecznie tanich cenach.
Udzielam znaczki rabatowe!

uskućcznia szybko i tanio
Bluro patentowe
Xnop & Hüner Jai
Poznań, Ryceńska 8.
Telefon 1735.
Informacja bezpłatna.

Kram kolonialny,
sprzedaż piwa i wody selterskiej
jest do wydzierżawienia.
Dzierżawę roczną 400 marek,
do objęcia potrzeba około 600 m.
ed właściciela na 5 lat kontrakt
Zgi, prajim Szymankiewicz i Sp.
Ostrowo i. P., ul. Kolejowa 47
Drugi dom od kolei po prawej
stronie. Telefon 92

Kto szuka: pracy,
posady,

służby,
mieszkania,
zbytu towarów,
reklamy wyrobów
dzierżawy,

kto potrzebuje:

urzędników,
ekonomów,
pomocników
leśniczych,
rządzców,
pokojówek,
kucharzy,
kucharek,
służby,

kto chce: nająć
mieszkanie
kupić lub sprzedać
gościńce, handle,
gospodarstwa itd
pożytych pieniędzy
lub podać
cośkolwiek do
wiadomości ogółu
najprędzej i najtaniej
uzyska to przez
ogłoszenia

Wielkopoleanie

Wprawia zęby,
plomuje i wyrwa

L. Nowicki

dentysta 3775
Poznań, Piotra plae 2
Telefon nr. 1403.

Taslemca z głowa.

Rozmaite kuracje robiłam, aby
się pozbyć przykrego tasemca,
ale na próżno, natenczas kazalam
sobie nadesłać Pański środek na
taslemca Solitaenia, który do-
skonałe podziałał, przeto wyrażam
Panu niniejszem moje najserdecz-
niejsze podziękowanie i starać się
będę środek ten dalej polecać. Z
wysokim szacunkiem Emma
Schöpa, Kl. Mochbern.
w maju 1910 Solitaenia dla
dorożnych 2,50 m., dla dzieci 1,50
m. do nabycia w aptekach. —
W Poz.: Nadw. apteka, ul. Wil-
helmowska 24, Apt. pod lwem, St.
Rynek 75, Czer apt., St. Rynek 31.

Panie i panowie
do sprzedaży w prywatnych ko-
lach eleganckiego

I-a damsk. sukna

są natychmiast pożądaśi Wy-
sokaprowizja, latwy zbył
ceny fabryczne. Oferty upra-
sza się pod lit. J. C. 7321
przesła Rudolf Mosse, Ber-
lin S.-W. (6316)

Co tylko wyszło!
wdrugiem znacznie po-
większonym wydaniu:

Mówca Doskonały

zbiór toastów i przemówień po-
ważnych i humorystycznych wiers-
zem i prozą we wszystkich oko-
licznościach życia towarzyskiego,
jako to: na Nowy Rok, zaręczyny,
wesela, chrzciny, imieniny, na
czść niewiast, duchowieństwa, na
srebrne i złote jubileusze, na
czść mężów zasłużonych w spo-
łeczeństwie, na uroczystości, zebra-
niach itd.

Dzielo to zawiera bardzo ob-
fity zbiór toastów i przemówień
i jest niezbędne dla każdego. —
Szczególniej uwzględniono w zbior-
ze tym przemówienia i toasty
na czść pań, panien, duchowień-
stwa itd. wierszem i prozą. Po-
ważne toasty przeplatają humo-
rystyczne i jest dzielo to pra-
wdziwym skarbcem dla tych, któ-
rzy przemawiać chcą.

Cena bez oprawy 75 fen. z fr.
przesłką 85 fen., w opr. 1 M.
z franko przesłką 1,10 M.

Poleca i przesyła odwrotnie
Fr. Chocieszyński, Poznań

10-funt. paczka pocztowa znanego
gęsiego pierza

z nad Odry odstawiem niefałszo-
wane z puchem, franko w dom,
zatem bez najmniejszych kosztów
za zaliczką od 14,30 mk Cenniki
wszystkich gatunków w pierza darmo.

Richard Lübeck,
Fürstenfelde 10 (Neumark).

Wielka wyprzedaż

po znacznie niższych
cenach

z powodu zwinięcia naszego
detalicznego handlu Nadarza
się nader korzystna sposob-
ność nabycia szkła, por-
celany, lamp i sprze-
tów kuchenn. po bardzo
niskich cenach.

S. Dekiert & Co.

Poznań, ul. Zamkowa 4.
Telefon 1001.

Mało używane:

młockarnia (cepówka) na parę
kon, sieczkarnia 4 kosowa,
wialnia, parownik na 1 i pół
ctr centryfuga (Alfa-Laval)
są tanio do nab. Gdzie? w Krak-
wie eksped. Wielkopole pod nr. 5248

Kto ożeni się z 18 letnią
półsierotą z posag. 400,000 mk?
Tylko panowie, (oboc. i bez ma-
ją.) który niema żad przeszk. do
szyb. ożenku niech. się raczą zgł.
L. Schlesinger, Berlin 18

Kanapy

garnitury pluszowe matracze wy-
rabiane w własnej pracowni po-
długoletnia gwarancja, oraz

meble

szafy, szafki do bielizny, łóżka
kresla, lustra itd. po nieszwy-
wie niskich cenach stałych cenach

Fr. Brzozowski, Św. Marcin 5/6
obok kościoła

Wyprawy ratownicze jak na jato

Zasada: Właższy obrót, mały synek
Ups. uprzejm. zważać na firmę.

Kaszel i dychawica
znika jak błyskawica

przy użyciu
kropli „Tonx“

Butelka 1 mk. Prawdziwe tyl-
ko wysła 4520

Chem Laboratorium „Jalil“
Lubliński O.-S.

Paniatka do dzieci, intelli-
gentna, znająca się na szyciu po-
trzebna zaraz lub od 1 stycznia.
Zgłoszenia uprasza się pod lit.
K. 100 postl. Fordon.

Pijcie słodowa kawa Bamfa



bo doprawdy ona najlepiej smakuje.

Briefsteller und Rathgeber
für

Schreiben an Behörden
von W. Ueberlacker.

W dziele tem podane są wzory
i wskazówki jak pisać do wszel-
kich władz w sprawach gmin-
nych, budowlanych, poli-
cyjnych, proceduralnych,
podatkowych, szkolnych,
wojskowych, sądowych,
pocztowych i kolejowych
Niezbędne dla każdego!

Cena 1,10 mk. z fran. przesłką

Der kleine Rechtsanwalt.

Dzielo to w języku niemiec-
kim zawiera dokładne wskazów-
ki dotyczące procesu cywilnego
i karnego, jak bronić się przed
sądem, jak skarżyć, jak ściągać
pretenzje od dłużników, jak mo-
żna bez adwokata zastąpić się
przed sądem (o ile to jest dozwol-
nionem) w sprawach cywilnych
i karnych wraz z wielu for-
mularzami do skarg itd. dalej obli-
czenie ile się płaci kosztów
sądowych itd.

Niezbędne dla każdego!

Cena 1,10 mk. z fran. przesłką.

Fr. Chocieszyński,

Poznań — Posen.

Wielki skąd pierze
i kwapi

Matzdorf & Zerkowski,
Posen,

wysyłają franco za zaliczką po-
słać

10 f. pierze d. 10 M. i 15 M.
10 f. „ „ „ „ 20 „
10 f. „ „ „ „ 25 „
10 f. „ „ „ „ 30 „
10 f. „ „ „ „ 35 „
z naszych gęsi.

Kwap i pierze niedarte
po posnalskich cenach.

Zawsze świeże na składzie.

Próby bezpłatnie i franko.

Wnieście proszę nie dopisać wy-
maganiom, odbierzemy takową
z powrotem

Wielki.

dobrze znający swoje rzemiosło,
poszukuje dzierżawy, kuźni do-
minalnej, z gościńcem lub też
gościńca od 1 stycznia lub póź-
niej Lask. zgł. prajim. Szy-
mankiewicz i Spł., Ostrowo, ul.
Kolejowa 47. Telefon 92.

Dziewczę

na cały dzień może się zgło-
sić do Drukarni „Wielko-
polanina.“

Co tylko wyszło:

Nowa

Wielka Sybilla

zawierająca przeszło 700
odpowiedzi na wszelkie za-
gadnienia życiowe, ułożo-
na według najcelniejszych
ksiąg kabalistycznych i a-
strologicznych z doda-
niem sztuki wróże-
nia z ręki, o zna-
kach niebieskich lub
konstelacjach sła-
necznych, o dachach
miesiącach i latach
fatalnych oraz prze-
powied. przyszłości
za pomocą planet i
znaków.

Cena
z gwiazdką tylko 50 fen

poleca i przesyła odwrotnie

Fr. Chocieszyński,

Poznań — Posen.

Instrumenta muzyczne

w zelek. rodz.
pionadzw. ce-
nach wprost
do prywatn.
Wspaniały
katalog 400
str. zaw. darmo i franko
Hermann Klaassen
Prenzlau, Postf. M 242

Co tylko wyszło w piątym po-
prawionem i powiększ. wydaniu:

Praktyczna kucharka!

Przepisy praktyczne
i tanie przyrząd. wszel-
kich potraw,

mięsiw, ryb, wędlin, sosów, sup-
jarzyn, ciast zwykłych i wielko-
nocychnych strucli. legumin, soków,
kompotów, konfitur, galaret, tor-
tów, lodów itd. zastosowane do
potrzeb oszczędniejszej kuchni,
wraz z dodatkami zawierającym
sposoby robienia kiszek i salce-
sonów, przygotowywania rozmai-
tych wódek, likierów i likworów
napoi dla chorych i przychodzą-
cych do zdrowia, z objaśnieniami
jak ubierać stół jadalny na
większe uroczystości. itd.

100 obładow
zestawienie potraw na 3—4 osób
od 1,50 do 2 marek.

Cena 1 mk., z fr. przesłką 1,10
mk., z oprawą 1,25 mk., z fr.
przesłką 1,35 mk.

Poleca i przesyła

Fr. Chocieszyński

Poznań, ul. Posadowskiego 39.

Ucznia

z lepszym wykształceniem przy-
jmię zaraz 5278

M. Siuchniński w Buku,

handel korzeni, win, destylacja
i hotel.

Od 1. 1. 1911 potrzebna

gospodyni

w średnim wieku, znająca się na
dobrej Pańskiej kuchni, chowie
drobiu i prasowaniu. Zgłoszenia
z podaniem warunków i kopią
świadczeń uprasza się nadsyłać do
eksped. Wielkopole, pod nr. 5313

Poszukuję od 1. stycznia dwóch
biegłych, dobrze poleconych

ekspedjentów.

Jednego do handlu bławatów
i konfekcji, drugiego do handlu
kolonialnego i destylacji.

Wiktor Walkowiak,

Janówlec—Janowitz,
Bez. Bremberg.

Potrzuje się zaraz 5305

pomocnika

gorzelniczego

za odpowiednim wynagrodzeniem
do nowo zbudowanej gorzelni ze
świetłem elektrycznym i suszarnią
perek. Zgłoszenia prajimuje Do-
minium Siedlec p. Briesen
Kr. Sehroda,

35 powieści za 1 mk.

Klechy

Starożytne podanie i powieści la-
dowe z 8 pięknymi obraz-
kami, zawiera: O dziewicy
kopciuszku, O czy urocz-
ne, Porwany wichrem, O
mądrym kmiotku i glu-
piu djable, O wilku i je-
go przygodach, Zaklęty
w wrone, Szklana góra,
Djabel w Gnieźnie, O dzie-
wicy z perłowymi łezkami,
O głowie wielkoluda,
O ciwiu z kwiatem pa-
proci, Gorejące palce,
Ostatni figiel Boruty, O
szpetnym garbusku, Dja-
bel Rokita, Potępiona
księżniczka w gnieźnień-
skim zamku itd. itd. Cena
1 mk. z fr. przesyłką 1,20 mk.
W oprowie 1,25 mk. z fr. prze-
syłką 1,45 mk., poleca i przesyła
odwrotnie

F. Chocieszyński,
Poznań — Posen O. 1.